

Sygn. akt III AUa 270/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Beata Michalska

del. SSO Anna Rodak (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2016 r. w Ł.

sprawy **Miejskiego Przedsiębiorstwa (...)**

z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przy udziale zainteresowanych: (...) Związku Zawodowego (...) w Ł., A. K. (1), G. K., A. K. (2), T. K., B. K.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o zapłatę składek

na skutek apelacji Miejskiego Przedsiębiorstwa (...)

z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. akt VIII U 4304/13,

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

B. M. J. A. Rodak

Sygn. akt III AUa 270/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 10 lipca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że dla:

1. A. K. (1) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od czerwca 2004 r. do grudnia 2004 r., od stycznia do grudnia 2005 r., od stycznia do grudnia 2006 r., od stycznia do grudnia 2007 r., od stycznia do grudnia 2008 r., od stycznia do grudnia 2009 r., od stycznia do marca 2010 r., od maja do sierpnia 2010 r. i od października do grudnia 2010 r., a

na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące od lutego 2010 roku do marca 2010 r., od maja do sierpnia 2010 r. i od października do grudnia 2010 r.,

2. G. K. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od kwietnia do grudnia 2004 roku, od stycznia do grudnia 2005 r., od stycznia do grudnia 2006 r., od stycznia do grudnia 2007 r., od stycznia do grudnia 2008 r., od stycznia do grudnia 2009 r., od stycznia do kwietnia 2010 r., od czerwca do lipca 2010 r., w grudniu 2010 r., a na Fundusz Emerytur Pomostowych za miesiące od lutego 2010 roku do kwietnia 2010 r., od czerwca do lipca 2010 r., w grudniu 2010 r.,

3. A. K. (2) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od kwietnia do grudnia 2004 roku, od stycznia do grudnia 2005 roku, od stycznia do grudnia 2006 r., od stycznia do grudnia 2007 r., od stycznia do maja 2008 r.,

4. T. K. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiąc od czerwca do sierpnia 2004 roku,

5. B. K. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne za miesiące: od stycznia do marca 2005 r., w grudniu 2006 r., od stycznia do lutego 2007 r., od kwietnia do grudnia 2007 r., od stycznia do lipca 2008 r.,

podlegających ubezpieczeniom jako pracownicy u płatnika składek Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., stanowią kwoty wskazane w decyzjach. W uzasadnieniach organ rentowy argumentował, że w okresach objętych decyzjami wyżej wymienieni byli zatrudnieni na podstawie umowy o pracę przez płatnika składek - Miejskie Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. [dalej MPK – Ł.] i z tego tytułu zostali zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Ponadto na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. świadczyli pracę na rzecz własnego pracodawcy tj. MPK – Ł.. Jak ustalił organ rentowy od przychodów osiągniętych z tytułu wykonywania tych umów, w okresach podanych w decyzji, pracodawca nie deklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, ale deklarował jedynie składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodów osiągniętych przez wyżej wymienionych z tytułu stosunku pracy.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w pkt 1 oddalił odwołania, w pkt 2 zasądził od MPK Ł. na rzecz (...) Związku Zawodowego (...) w Ł. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następująco ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego:

W spornych okresach zainteresowani: , A. K. (1), G. K., A. K. (2), T. K., B. K. byli pracownikami płatnika składek - Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. [dalej MPK – Ł.] zatrudnionymi na stanowiskach motorniczego i kierowcy autobusu

MPK – Ł. zawarło ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. następujące umowy o świadczenie usług:

- z dnia 6 lutego 2004 roku na czas określony do dnia 31 marca 2005 roku, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK – Ł.,
- z dnia 23 marca 2005 roku na czas określony tzn. na okres 3 lat, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł., zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozdzielnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej,

- z dnia 30 maja 2007 roku na czas określony 12 miesięcy, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami, włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozdzielnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej,
- z dnia 14 kwietnia 2008 roku na czas określony tj. 36 miesięcy od dnia 30 maja 2008 roku, której przedmiotem było kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. zgodnie z wymaganiami i zaleceniami włącznie z wykonywaniem innych czynności bezpośrednio i nierozdzielnie związanych z kierowaniem pojazdami komunikacji miejskiej.

Załączniki do przedmiotowych umów w postaci instrukcji dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz ramowych instrukcji stosowania kart eksploatacyjnych, wprost odnosiły się do obowiązujących u płatnika składek przepisów wewnętrznych. Płatnik składek uregulował wynagrodzenie na rzecz Związku Zawodowego (...) w Ł. w wysokości ustalonej przez strony w paragrafie 4 wyżej wymienionych umów, zgodnie z fakturami wystawionymi przez Związek.

Zgodnie z w/w umowami Związek Zawodowy (...) w Ł. przekazywał co miesiąc do MPK – Ł. wykaz wszystkich osób zgłaszających chęć podjęcia pracy „z wolnego” na podstawie umowy o wykonywanie obowiązków służbowych prowadzącego pojazd komunikacji miejskiej. W wykazach tych oprócz imienia i nazwiska kierującego pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do MPK – Ł. podawano także numer służbowy pracownika płatnika składek, a od 2007 roku także numery zawieranych z pracownikami umów zlecenia. Przedmiotowe wykazy były przekazywane raz w miesiącu do Kierownika D. P. MPK – Ł..

W celu realizacji w/w umów Związek Zawodowy (...) w Ł. zawierał umowy zlecenia z kierowcami i motorniczymi tramwajów zatrudnionymi w spornych okresach przez płatnika składek na podstawie umowy o pracę. Wśród pracowników, z którymi Związek Zawodowy (...) w Ł. zawarł umowy zlecenia byli m.in. zainteresowani: A. K. (1), G. K., A. K. (2), T. K. i B. K..

Na podstawie umów zlecenia zawartych przez Związek Zawodowy (...) w Ł. zainteresowani pracowali na stanowiskach motorniczego i kierowcy autobusu na rzecz MPK-Ł., Zainteresowani pracowali w tych samych strojach, w których wykonywali obowiązki podczas umowy o pracę.

W spornych okresach sposób wykonywania pracy przez w/w zainteresowanych na podstawie umowy o pracę i umów zlecenia był identyczny. Umowy zlecenia były wykonywane przez zainteresowanych pod kierownictwem dyspozytora, który był pracownikiem płatnika składek, zgodnie z grafikami. Rozliczenie wynagrodzenia za wykonanie umów zlecenia łączących w spornych okresach zainteresowanych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł. było obliczane według stawki godzinowej i zostało im wypłacone przez w/w Związek Zawodowy. Czynności te zainteresowani wykonywali na sprzęcie należącym do MPK – Ł., zgodnie z obowiązującą w MPK – Ł. instrukcją dla kierujących pojazdami komunikacji miejskiej oraz byli zobowiązani do przestrzegania i stosowania się do wewnętrznych przepisów obowiązujących w MPK – Ł..

Wszystkie godziny pracy przekraczające ustawowy czas pracy opłacane były przez tzw. „spółdzielnię” czyli związek zawodowy.

Za wyrządzone szkody odpowiadał pracownik, który je spowodował.

Zatrudnienie pracowników w tej formie było wynikiem kalkulacji finansowej. Za pracę w godzinach nadliczbowych MPK musiałoby zapłacić więcej, niż zatrudniając pracowników w oparciu o umowy zlecenia.

Płatnik składek w spornych okresach naliczył i rozliczył za w/w zainteresowanych składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych jedynie z tytułu umowy o pracę. Odwołujący nie naliczył i nie rozliczył za tych zainteresowanych składek na te ubezpieczenia od wynagrodzeń wypłacanych tym osobom z tytułu umów zlecenia jakie pracownicy płatnika składek zawarli ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego w dniach od 7 stycznia 2013 roku do 1 marca 2013 roku, wydał zaskarżone decyzje, w których stwierdził, że łączne przychody osiągnięte przez zainteresowanych u odwołującego płatnika w spornych okresach, o których mowa w kwestionowanych decyzjach, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe, ubezpieczanie zdrowotne oraz Fundusz Emerytur Pomostowych u płatnika składek MPK – Ł., stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne tj. emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe oraz na ubezpieczanie zdrowotne.

Sąd Okręgowy podkreślił, - Ł. a (...) Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Nie kwestionowała też faktu, iż związek zawodowy zawierał umowy z kierowcami autobusów, motorniczymi i mechanikami, jak również tego, że byli to pracownicy spółki.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby się wypowiedzieć w kwestii ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek przez organ rentowy, ponieważ wiedza specjalistyczna jest w tej materii zbędna. Nowe podstawy wymiaru składek, ustalone decyzjami ZUS, zostały obliczone przez proste zsumowanie wynagrodzeń zainteresowanych pracowników z umowy o pracę zawartej z MPK-Ł. oraz z umów zlecenia zawartych ze związkiem zawodowym.

Sąd oddalił również wniosek dotyczący wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 8 ust. 2a oraz 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a w szczególności obowiązek uwzględnienia w podstawie ich wymiaru przychodu uzyskanego przez ubezpieczonego z tytułu umów o charakterze cywilnoprawnym zawartych z innym niż ten pracodawca podmiotem, są zgodne art. 2 Konstytucji, w szczególności czy czynią zadość wynikającej z niego zasadzie prawidłowej legislacji, a także zasadzie budzenia zaufania obywateli do organów państwowych oraz zasadzie pewności i określoności prawa. W uznaniu Sądu, nie ulega wątpliwości, iż wymienione artykuły są zgodne z ustawą zasadniczą, ponieważ dotyczą one sytuacji gdy zleceniobiorca wykonuje zlecenie na rzecz swojego pracodawcy, z czego wynika iż pracodawca ma pełną świadomość co do formy prawnej dodatkowego zatrudnienia swojego pracownika i zdaje sobie sprawę albo z łatwością może się dowiedzieć o wysokości uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia z innego niż umowa o pracę tytułu. Nie chodzi zatem o nałożenie obowiązku rozliczania przez płatnika dochodów pracownika z nieznanymi pracodawcy źródeł, lecz wyłącznie takich które mają bezpośredni związek z wykonywaną na jego rzecz pracą.

Strona skarżąca podniosła, że kwestionuje wyliczenia składek dokonane przez organ rentowy ze względu na ograniczenie się organu rentowego wyłącznie do wskazania podstawy ich wyliczenia, przerzucając na płatnika obowiązek wyliczenia i weryfikowania wskazanych w decyzji wyliczeń. W ocenie Sądu, jako że do obowiązków płatnika należy dokładne obliczenie wysokości należnych składek, to wystarczające dla prawidłowego dopełniania obowiązku składkowego jest podanie płatnikowi podstawy wymiaru składek. Ponieważ płatnik ma wiedzę na temat kwot stanowiących podstawę wymiaru składek wynikającą z jego wynagrodzeń, a podstawy wymiaru składek wynikające z umów zlecenia zostały wskazane, wystarczające jest dodanie tych dwóch wartości aby uzyskać wskazaną w decyzjach podstawę wymiaru składek.

W ocenie sądu wszystkie wnioski dowodowe zmierzały jedynie do zbędnego wydłużenia postępowania. Pamiętać należy, iż obie umowy tak o pracę jak i zlecenia świadczone były ostatecznie na rzecz odwołującego się, na jego terenie i pod kierownictwem jego pracowników. Nie dość na tym – to pracownicy wnioskodawcy wskazywali zapotrzebowanie na liczbę godzin oraz ustalali grafiki. Argumenty podnoszone zatem przez wnioskodawcę uznać należy jedynie za wymówkę mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności za swoje zachowanie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał art. 8 ust. 1, ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, a także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli

w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Wskazał również na art. 4 pkt 2a, art. 6 i art. 18 ust. 1 i ust 2 ustawy systemowej. Podkreślił, że z art. 18 ust. 1a wynika, iż w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Zwrócił również uwagę na ustawę z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia i ustawę z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dot. składek na ubezpieczenie zdrowotne, oraz ustawę z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych dot. składki na Fundusz Emerytur Pomostowych.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało przesądzenie czy wobec zainteresowanych, zatrudnionych w MPK - Ł. na podstawie umowy o pracę i wykonujących zlecenie zgodnie z umowami zawartymi przez nich ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., ma zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Sąd podkreślił, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ma odniesienie do pracy wykonywanej na rzecz pracodawcy powiązanej funkcjonalnie i miejscowo. Przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje ona faktycznie pracę dla swojego pracodawcy przez co ten uzyskuje rezultaty jej pracy. Sąd Okręgowy zaznaczył, że art. 8 ust 2a ustawy systemowej nie jest ograniczony jedynie do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równolegle na podstawie umowy cywilnoprawnej. Użyty w przepisie zwrot „działa na rzecz” opisuje także sytuację faktyczną, w której istnieje trójka umów: umowy o pracę, umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i umowy o świadczenie usług między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy zawartej ze zleceniodawcą przyjmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy przez zleceniobiorców, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą. Konsekwencją konstrukcji uznania za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej, pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy podkreślił, że zainteresowani w spornych okresach, w ramach umów o pracę zawartych z MPK - Ł., pracowali jako osoby kierujące pojazdami komunikacji miejskiej i równolegle, w ramach umów zlecenia ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., świadczyli w MPK - Ł. tożsame usługi. Pracodawcę ze zleceniodawcą, w spornych okresach łączyły umowy o świadczeniu usług przewozowych, na mocy których Związek Zawodowy (...) w Ł. miał zapewnić odwołującemu kierowanie pojazdami komunikacji miejskiej należącymi do płatnika oraz wykonywanie innych czynności związanych z obsługą pojazdów zgodnie z wymaganiami i zaleceniami MPK - Ł.. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił Sądowi Okręgowemu ustalić, że zainteresowani wykonywali swoje zlecenia zgodnie z wykazami dostarczonymi raz w miesiącu przez Związek Zawodowy płatnikowi składek, w których kierujący pojazdami byli wskazani z imienia i nazwiska, a od 2007 r. także podawano ich numer służbowy, przy czym odbywało się to w miejscu i czasie zgodnie z grafikami, a nadto zainteresowani zobowiązani byli przez cały ten czas w ramach umów zlecenia stosować się do wewnętrznych przepisów jakie obowiązywały w MPK - Ł.. Sytuacja ta, w ocenie Sądu Okręgowego, wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, a skoro tak, to stosownie do wcześniejszych rozważań, pracodawca jest również płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych z tytułu umów o współpracy w świadczeniu usług przewozowych zawartych ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Podobnie jest on płatnikiem składek na ubezpieczenia zdrowotne, co Sąd Okręgowy wyprowadził z art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dot. składek na ubezpieczenie zdrowotne. Rozwijając tą kwestię Sąd pierwszej instancji zauważył, że podleganie obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym przez zainteresowanych w spornych okresach z tytułu umów zawartych z odwołującym, jest konsekwencją objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako osoby uznane za pracownika (art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy w związku z art. 5 pkt 43 ustawy i art. 8 ust 2a ustawy systemowej), a nie jako zleceniobiorców (art. 66 ust 1 pkt 1e ustawy).

Co do samego sposobu wyliczenia podstawy wymiaru składek w zaskarżonych decyzjach Sąd zważył, że organ prawidłowo określił ich wysokość, tj. poprzez zsumowanie wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę i z tytułu umowy zlecenia. Sam sposób obliczenia był zgodny z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w przypadku składek na ubezpieczenia społeczne, zgodny z art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w przypadku wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne, a w przypadku podstawy wymiaru składek na (...) zgodnie z treścią art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach pomostowych. Wynagrodzenie było odrębnie wypłacane przez MPK - Ł. z tytułu umowy o pracę i odrębnie przez zainteresowany związek zawodowy z tytułu umowy zlecenia. Zainteresowany Związek Zawodowy złożył do akt sprawy karty wynagrodzeń zainteresowanych ubezpieczonych ze spornych okresów, które było ustalane i wypłacone według stawki godzinowej. W uznaniu Sądu nie zachodzi potrzeba powołania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości odnośnie tych wyliczeń, skoro jest to zsumowanie wynagrodzenia zainteresowanych ubezpieczonych z tytułu umowy o pracę i z tytułu umowy zlecenia.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł w punkcie drugim i trzecim wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., a także § 2 ust. 1 i 2 oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją płatnik Miejskie Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zarzucając wyrokowi:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. polegające na rozstrzygnięciu przez organ rentowy w przedmiocie obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w drodze wydanej przez organ decyzji ustalającej podstawę wymiaru składki w miejsce rozstrzygnięcia w drodze decyzji o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia społecznego;
2. naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, a to art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu zgłoszonego przez odwołującego się wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanych za okres objęty zaskarżoną decyzją.

Wskazując na powyższe apelant, wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy do rozpoznania organowi rentowemu oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach według norm przepisanych ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania po uzupełnieniu postępowania dowodowego o opinię biegłego z zakresu rachunkowości.

D. skarżący w oparciu o art. 1903 Konstytucji RP w zw. z art. 3 ustawy z 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym wniósł o wystąpienie przez Sąd A. w Ł. z pytaniem prawnym do T. Konstytucyjnego o zbadanie czy art. 18 ust.1 a w zw. z art. 8 ust.2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozumiane w ten sposób, że pracodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w stosunku do osoby, która wykonuje pracę na podstawie umowy zlecenia jeżeli w ramach takiej umowy osoba taka wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, są zgodne z art. 64 ust 1 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz w zw. z art. 2 Konstytucji.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Przedmiotem sporu była prawidłowość decyzji organu rentowego, które na nowo określały podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych pracowników odwołującego się. Zasadniczym zaś problemem było uwzględnienie w owych podstawach, oprócz wynagrodzenia

wypłaconego zainteresowanym przez odwołującego z tytułu stosunku pracy, także wynagrodzenia uzyskanego przez nich w związku z wykonaniem na rzecz MPK pracy na podstawie umów zleceń zawartych z podmiotem trzecim – Związkiem Zawodowym (...) w Ł.. Sąd Okręgowy uznał, że kwoty wypłacone formalnie przez związek zawodowy winny być uwzględnione w podstawach wymiarów składek, których opłacenie obciąża odwołującego, a nadto, że organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość tak uaktualnionych podstaw wymiaru.

W apelacji od powyższego wyroku Miejskie Przedsiębiorstwo (...) zakwestionowało przede wszystkim prawidłowość postępowania organu rentowego, który wydał decyzję ustalającą podstawy wymiaru składek poszczególnych zainteresowanych bez uprzedniego przesądzenia w odrębnej decyzji czy owi pracownicy z tytułu umów zlecenia zawartych nie ze swym pracodawcą, lecz z podmiotem trzecim w ogóle podlegają owym ubezpieczeniom i kto w tym przypadku jest płatnikiem owych składek. Tym samym ZUS miałby naruszyć przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U.2013.1442 z zm.), bowiem rozstrzygnął w decyzji wymiarowej także o samym obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym z określonego tytułu. Zarzut ów należy uznać za bezzasadny, mimo iż podobne rozumowanie można było spotkać w judykaturze. (III AUa 32/13 SA w R.). W takiej bowiem sytuacji jak rozpoznawana mamy do czynienia z podleganiem jedynie z tytułu pracowniczego w ujęciu szerokim i problemem jest jedynie określenie podstawy wymiaru. Zgodnie z przywołanym przepisem Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych; przebiegu ubezpieczeń; ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek; ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek. Jest zatem władny w decyzji określić, że dana osoba podlega ubezpieczeniom społecznym z danego tytułu, a płatnikiem jest określony podmiot, jaka jest podstawa wymiaru składki i przez to jaka jest jej wysokość. Co więcej art. 83 nie wyklucza wydania jednej decyzji przesądzającej kilka kwestii. Zawiera ona wtedy kilka elementów, z których każdy podlega badaniu przez Sąd. Z treści przedmiotowych decyzji, w połączeniu z uzasadnieniem, można wyczytać, że organ rentowy stwierdził, iż zainteresowanych należy traktować jako pracowników także gdy chodzi o wykonywaną przez nich pracę formalnie wynikającą z zawartych umów zleceń ze Związkiem Zawodowym (...) w Ł., a uzyskiwane wówczas wynagrodzenie należy doliczyć do podstawy wymiaru jako wynagrodzenie równorzędne z pensją pracownika. Wskazywanie przez apelującego na konieczność wstępnego przesądzenia na podstawie jakiego tytułu zainteresowani podlegają ubezpieczeniom jest o tyle nieuprawnione, że ustawa systemowa nakazuje traktowanie osoby, która w ramach umowy cywilnoprawnej wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy za pracownika, a uzyskany stąd przychód uwzględnić przy wyliczeniu podstawy wymiaru składek. A przecież taki pracownik jest już zgłoszony do ubezpieczeń społecznych właśnie z powodu zatrudnienia pracowniczego. W takiej sytuacji decyzja określająca podstawę wymiaru z uwzględnieniem owego „dodatkowego” wynagrodzenia jest właściwie skomponowana i zawiera wszelkie elementy potrzebne do jej kontroli. Oczywistym przy tym jest, że w pierw zbadaniu będzie podlegała zasadność zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a dopiero następnie już konkretne wyliczenia w zakresie składek. Zarzut naruszenia art. 83 ustawy systemowej nie jest więc tu właściwy. Zwiększenie bowiem wymiaru składek w ramach tego samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie stanowi samodzielnej podstawy do objęcia obowiązkiem ubezpieczeń społecznych. Nie ma zatem potrzeby wydania w tym zakresie decyzji. A nadto pamiętać także należy, o skutkach co do granic rozpoznania sądowego wynikających z treści decyzji od której wniesiono odwołanie.

Co do zaś samej prawidłowości rozstrzygnięcia, że zainteresowani winni być traktowani za pracowników odwołującego także z tytułu świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze Związkiem Zawodowym, a uzyskany w ten sposób dochód winien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy i że płatnikiem jest Miejskie Przedsiębiorstwo (...) w Ł., to Sąd Apelacyjny zaznacza, że w pełni aprobuje argumentację Sądu Okręgowego. Sąd Najwyższy w przywołanej już uchwale z dnia 2 września 2009 r. (II UZP 6/09 OSNP 2010/3-4/46; patrz też II UK 279/13 i tam przywołane orzecznictwo jak również II UK 449/13), wskazał, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Sąd Najwyższy argumentował, że art. 8 ust. 2a nakazuje uważać za pracownika, w rozumieniu ustawy, także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy

agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zatem pracownikiem jest się i wówczas, gdy praca jest świadczona na podstawie umowy z osobą trzecią, ale w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Także bowiem i wtedy, mimo, że osoba ta (pracownik) zawarła umowę o dzieło z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Zaznaczono dalej, że podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jest on także zobowiązany obliczać, rozliczać i przekazywać składki co miesiąc do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ponadto, płatnicy składek w stosunku do pracownika, obliczają części składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz chorobowe finansowane przez ubezpieczonych i po potrąceniu ich ze środków ubezpieczonych przekazują do Zakładu (art. 17 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Przechodzą do sedna sprawy Sąd Najwyższy zauważył, że także w przypadku, gdy umowa cywilnoprawna jest zawarta nie bezpośrednio z pracownikiem, ale z osobą trzecią i dopiero ten „zewnątrzny” podmiot zawiera umowę cywilnoprawną z pracownikiem, to jednak pracodawca jest płatnikiem składek, pomimo, że fizycznie wynagrodzenie wypłaca ów podmiot trzeci. Sąd Najwyższy wskazał, że za taką interpretacją przemawia to, że art. 8 ust. 2a nakazuje traktować takiego zainteresowanego jako pracownika swego pracodawcy, a dla pracownika, zgodnie z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy, płatnikiem jest właśnie pracodawca. Zwrócić uwagę trzeba również na art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, według którego, w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Skoro płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy, to pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. W przypadku zaś jaki zaistniał w niniejszej sprawie tj. swoistego trójkąta umów, to że płatnikiem winien być pracodawca znajduje swe umocowanie także i w tym, argumentował Sąd Najwyższy, że to na jego rzecz praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona, i to on uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Celem takiej regulacji było, co podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r. (II UK 399/13 LEX nr 1458679), po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Tym samym dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą, także w zakresie określenia osoby płatnika składek.

Jak już wspomniano Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaprezentowany wyżej pogląd i jego uzasadnienie. Warunki te są przy tym w pełni spełnione w niniejszej sprawie, bowiem z bezspornego w tym zakresie stanu faktycznego wynika, że zainteresowani wykonywali w ramach przedmiotowych umów te same czynności pracownicze na rzecz MPK co

w ramach umowy o pracę. Trzeba przy tym zauważyć, że i odwołujący zasadniczo nie kwestionował ustaleń Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

Odnosząc się zaś do uwagi, że organ rentowy nie miał prawa do wydania decyzji w zakresie podlegania ubezpieczeniom zdrowotnym stwierdzić trzeba, że nie jest to zarzut prowadzący do zmiany zaskarżonego wyroku. Decyzja bowiem nie tyczyła tego czy również z tytułu pracy świadczonej w ramach umów zlecenia zainteresowani podlegają ubezpieczeniom zdrowotnym, ale kto jest płatnikiem i jaka jest prawidłowa podstawa wymiaru składki. Zaś co do wymierzania, pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne i prowadzenia rozliczeń z płatnikami składek ZUS jest jak najbardziej władny do wydawania rozstrzygnięć (art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t. Dz.U.2008.164.1027 z zm.).

Odwołujący podniósł w apelacji i drugi zarzut, jak się wydaje kluczowy dla niego, że nieprawidłowo Sąd Okręgowy ustalił dane potrzebne dla określenia wysokości podstawy wymiaru przedmiotowych składek. Wskazywał otóż, że dopiero w terminie do ogłoszenia orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji pojawiły się, tak że mógł z nimi zapoznać się odwołujący, dane dotyczące wysokości wynagrodzeń wypłacanych przez Związek Zawodowy, które miałyby być uwzględnione przy podstawie wymiaru składek przez pracodawcę. Tym samym odwołujący nie miał praktycznej możliwości zbadania prawidłowości i podważenia zasadności wyliczeń organu rentowego. Nadto Sąd Okręgowy oddalił wniosek odwołującego o powołanie biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność podstawy wymiaru. Również i ten zarzut nie prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny nie uznaje by brak dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości miał prowadzić do konieczności uchylenia orzeczenia Sądu Okręgowego. Ustalenie bowiem podstawy wymiaru składek jest zabiegiem czysto arytmetycznym. Dokonał go organ rentowy. Powołanie biegłego mogłoby być zasadne gdyby odwołujący wskazał na konkretne zarzuty dotyczące poszczególnych wyliczeń. Nie uczynił tego, wskazywał natomiast jedynie na to, że nie miał możliwości sprawdzenia rzetelności obliczeń gdyż nie udostępniono mu stosownych danych. To jest jednak kwestia nie wymagająca wiadomości specjalnych. Natomiast co do samego problemu braku dowodów na wysokość osiąganych przez pracowników w ramach umów cywilnoprawnych zarobków należy zauważyć, co następuje. Istotnie w samej decyzji mechanizm wyliczenia i dane do niego nie zostały przedstawione przez ZUS w sposób najjaśniejszy, co można uznać za pewien jej mankament utrudniający jej odczytanie. Istotnie również wniosek dowodowy odwołującego o przedstawienie kwot wynagrodzeń wypłaconych przez Związek w spornym okresie został zrealizowany już po zamknięciu rozprawy i tuż przed ogłoszeniem wyroku. Jednakże kontroli nie podlega sama decyzja jako taka (jej warstwa zewnętrzna, o ile ma ona wszystkie konieczne elementy), lecz zawarte w niej rozstrzygnięcie. Tu zaś w toku postępowania przed Sądami obu instancji organ rentowy ostatecznie szczegółowo wyjaśnił sposób wyliczenia podstawy wymiaru składek, w tym i wysokość przychodu pochodzącego od Związku Zawodowego. (...) w postaci wykazu wynagrodzeń osiąganych przez zainteresowanych z tytułu umów zlecenia trafiły do odwołującego i nie było przeszkód by w toku dalszego postępowania, choćby już w samej apelacji, a (...) konsekwentnie podkreślało, że kwestionuje wysokość podstawy wymiaru, wskazać i ukonkretnić swoje zastrzeżenia. Apelujący tego jednak nie uczynił, także i na rozprawie apelacyjnej, gdy pełnomocnik organu rentowego szczegółowo wyjaśnił sposób wyliczenia przedmiotowej podstawy. Pełnomocnik ZUS zaznaczył, że oparł się na wydrukach systemu komputerowego organu rentowego, w którym widniały dane obrazujące podstawę wymiaru składki, którą zgłosił sam odwołujący i Związek Zawodowy. Obie te podstawy zostały zsumowane i łącznie dawały prawidłową podstawę wymiaru obliczoną zgodnie z art. 18 ust. 1a ustawy systemowej. Jak już wspomniano do akt złożono ostatecznie karty wynagrodzeń Związku Zawodowego (...). Jednakże pełnomocnik odwołującego na rozprawie apelacyjnej nie wskazała na konkretne rozbieżności pomiędzy danymi przyjętymi przez ZUS a danymi wynikającymi z w/w kart, co więcej oświadczyła, że nie kwestionuje co do zasady ich prawidłowości. Nie wskazała zresztą na jakiegokolwiek dokumenty, dane, z których wynikałyby inne wartości niż przyjęte przez organ rentowy. W gruncie rzeczy zatem zarzut sprowadzał się do tego, że wyliczenia ZUS przedstawione w decyzji nie były zrozumiałe, a odwołujący nie miał możliwości ich zweryfikowania. Nie jest to jednak wystarczające do podważenia wyroku Sądu Okręgowego i samych decyzji. Jak już bowiem wspomniano w toku postępowania sądowego pełnomocnik organu wyjaśnił sposób obliczenia podstawy wymiaru i źródło pochodzenia danych do tego wyliczenia wziętych. Decyzje mają mankamenty,

ale nie dyskwalifikują one same w sobie merytorycznej poprawności rozstrzygnięcia, bowiem ostatecznie przed Sądem była możliwość jego weryfikacji. Zaś złożone karty wynagrodzeń, mimo pewnych zauważalnych wątpliwości, nie stoją w sprzeczności z przyjętymi przez ZUS danymi. Wskazane przez nich wartości określono co prawda raz jako „umowa zlecenia z automatu” a raz jako „przychody własne z osobistego wykonywania działalności”, ale jednocześnie odpowiadają one podstawom wymiaru składek zadeklarowanym do ZUS przez Związek Zawodowy. Z osobowych źródeł dowodowych wynika zaś, że zainteresowani nie wykonywali innych zadań niż praca kierowcy dla MPK. Sąd Apelacyjny nie znajduje zatem powodów do zakwestionowania z tego powodu wyliczeń organu rentowego, w sytuacji w której sam odwołujący nie podaje konkretnych zastrzeżeń. Nie jest bowiem rolą Sądu poszukiwanie dowodów, czy szerzej, argumentacji dotyczącej faktów, przemawiających za twierdzeniami jednej ze stron. Zatem również i ten zarzut nie skutkuje uwzględnieniem apelacji.

Nie zasługiwały zdaniem Sądu Apelacyjnego na uwzględnienie wnioszek skarżącej spółki o skierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w żadnym razie nie narusza zasady demokratycznego państwa wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP. W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie jest sprzeczny z art. 2, 31, art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Podzielić należy argumentację Sądu Okręgowego w tym przedmiocie, że wyśnione przez skarżącą przepisy ustawy systemowej są zgodne z ustawą zasadniczą, ponieważ dotyczą one sytuacji gdy zleceniobiorca wykonuje zlecenie na rzecz swojego pracodawcy, z czego wynika iż pracodawca ma pełną świadomość co do formy prawnej dodatkowego zatrudnienia swojego pracownika i zdaje sobie sprawę o albo z łatwością może się dowiedzieć o wysokości uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia z innego niż umowa o pracę tytułu. Nie chodzi zatem o nałożenie obowiązku rozliczania przez płatnika dochodów pracownika z nieznanych pracodawcy źródeł, lecz wyłącznie takich które mają bezpośredni związek z wykonywaną na jego rzecz pracą.

Podsumowując – apelację MPK należy uznać za bezzasadną i podlegającą przez to oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U.2013.490 z zm.) mając na uwadze treść wniosku pełnomocnika organu ograniczającego wysokość dochodzonego wynagrodzenia za zastępstwo procesowe do kwoty 600 złotych.

Przewodniczący: Sędziowie: